

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Ziolecka

Sędziowie: SSO Dariusz Śliwiński (spr.)

SSR Jacek Bytner

Protokolant apl.adw. M. Ś.

przy udziale A. H. Prokuratora Prokuratury Wojskowej del. do Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 16 stycznia 2015 r.

sprawy **I. Ł.** oskarżonej z art. 207 § 1 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań Stare Miasto w P.

z dnia 14 października 2014r. sygn. akt III K 753/13

1. Utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy uznając apelację za oczywiście bezzasadną.
2. Zasądza od Skarbu Państwa oraz oskarżyciela posiłkowego po 1/2 części kwoty 516,60 złotych brutto tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.
3. Zasądza od oskarżyciela posiłkowego 1/2 część kosztów procesu za postępowanie odwoławcze oraz wymierza mu opłatę za drugą instancję w kwocie 150 złotych.

SSR Jacek Bytner SSO Małgorzata Ziolecka SSO Dariusz Śliwiński

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 października 2014 r. Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P. w sprawie sygn. akt III K 753/13 uniewinnił oskarżoną I. Ł. od tego, że w okresie od grudnia 2007 r. do 17 lipca 2013 r. w P. znęcała się psychicznie nad P. Ł. w ten sposób, że odcinała dopływ energii elektrycznej do gniazdek elektrycznych znajdujących się w pokoju zajmowanym przez pokrzywdzonego w lokalu mieszkalnym nr (...) na Os. (...) w P., a nadto nie udostępniła kluczy od drzwi kuchni i łazienki, przecięła kable telewizji kablowej znajdujące się w korytarzu lokalu oraz nie wydała klucza do górnego zamka drzwi wejściowych co spowodowało brak swobodnego dostępu do przedmiotowego lokalu,

tj. od popełnienia przestępstwa z art. 207 § 1 kk.

Na podstawie art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz. U. t. jedn. z 2009 r. Nr 146, poz. 1188 ze zm.) w zw. z § 14 ust. 2 pkt 3, § 16 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. t. jedn. z 2013 r., poz. 461) zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adw. L. S. kwotę 826,56 zł brutto tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu przed Sądem I instancji.

O pozostałych kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 632 pkt 2 kpk obciążając nimi Skarb Państwa za wyjątkiem kosztów oskarżyciela posiłkowego z tytułu ustanowienia pełnomocnika procesowego.

Apelację od powyższego wniósł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego P. Ł. zaskarżając go w całości i zarzucając:

- 1) obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 207 § 1 kk poprzez uznanie, że ustalony stan faktyczny nie pozwala na przyjęcie, że zachowanie oskarżonej wypełniły znamiona przestępstwa określonego w tym przepisie,
- 2) obrazę przepisów prawa procesowego, mającą istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia w postaci
 - a. art. 2 § 1 kpk poprzez zaniechanie zbadania, czy ustalony stan faktyczny nie wypełnił znamion innych przestępstw;
 - b. art. 424 § 1 pkt 2 kpk poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku z pominięciem wskazania podstawy prawnej wyroku, tj. wskazanie czy ustalony stan faktyczny nie wypełnił znamion innych przestępstw,
 - c. art. 410 kpk poprzez pominięcie istotnych okoliczności faktycznych ujawnionych w toku rozprawy.

W konkluzji pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego obrońca oskarżonego wniósł o jej nieuwzględnienie i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego okazała się oczywiście bezzasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie należy zauważyć, że apelacja jest oczywiście bezzasadna, jeżeli w sposób oczywisty brak jest wątpliwości, co do tego, że w sprawie nie wystąpiły uchybienia określone w art. 438 kpk oraz art. 439 kpk, a nadto nie zachodzi przesłanka z art. 440 kpk.

Apelacją oczywiście bezzasadną jest taka, której bezpodstawność, niezasadność nie budzi wątpliwości. Zasadność (lub jej brak) apelacji wiązać należy bowiem z oceną trafności uchybień, jakie w apelacji zostały wskazane.

Wskazane powyżej okoliczności uzasadniają określenie przedmiotowych apelacji za oczywiście bezzasadnych niewątpliwie zachodziły w niniejszej sprawie. Dokonując oceny w tym zakresie Sąd Odwoławczy posiłkował się orzecznictwem i poglądami doktryny wypracowanymi na gruncie art. 535 § 2 kpk (vide: F. Prusak „Komentarz do kodeksu postępowania karnego” Wyd. Prawnicze W-wa 1999 s. 1446 teza 17, P. Hofmański „Kodeks postępowania karnego, komentarz” Wyd. C. H. Beck W-wa 1999 s. 857 teza 9, W. Grzeszczyk „Oczywista bezzasadność kasacji w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego” publ. Prok. i Pr. 2002/11/153- t.1, R. Stefański „Rozpoznawanie kasacji na posiedzeniu” Prok. i Pr. 2001/2/62 t.2, S. Zabłocki „Kodeks postępowania karnego Komentarz” pod redakcją Z. Gostyńskiego Wyd. ABC 002/11/153 W-wa 1998 tom II).

Przed przystąpieniem do analizy zarzutów apelacji Sąd Okręgowy pragnie zauważyć, iż orzeczenie wydane w przedmiotowej sprawie jest oparte na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który został poddany wnikliwej analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Analiza ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy znajduje pełne odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424 § 1 i 2 kpk, co w pełni pozwala na przeprowadzenie kontroli instancyjnej.

Odnosząc się do meritum zarzutów apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego nie sposób podzielić ich zasadności w zakresie ewentualnej obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 207 § 1 kk, której dopuścić miałby się Sąd Rejonowy.

Skarżący nie przedstawił w pierwszym rzędzie żadnych przekonujących argumentów na poparcie swoich twierdzeń, jakoby oskarżyciel posiłkowy pozostawał w przemijającym stosunku zależności wobec oskarżonej z uwagi na swoje warunki mieszkaniowe. Nie wyjaśnił, jakie znacznie dla ustaleń w tym zakresie miał stan zdrowia oskarżonego, którego jego zdaniem Sąd Rejonowy w ogóle nie uwzględnił. Poza tym niejasne pozostaje dla Sądu Okręgowego znaczenie faktu zamieszkiwania oskarżonej z synem dla możliwości przyjęcia istnienia stosunku przejściowej zależności oskarżyciela posiłkowego od oskarżonej.

Sąd Rejonowy trafnie podkreślił, iż prawa oskarżonej i oskarżyciela posiłkowego do zajmowanego przez nich lokalu mieszkalnego były równe. Przy czym Sąd I instancji miał na uwadze cały okres czynu zarzucanego oskarżonej – od grudnia 2007 r. do 17 lipca 2013 r.. Rozstrzygnięcie w przedmiocie podziału majątku wspólnego, zgodnie z którym to oskarżonej przyznane zostało na wyłączność spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) na Os. (...) w P., zapadło dopiero w styczniu 2014 r. W związku z powyższym ustaleniom Sądu Rejonowego w tym zakresie nie sposób zarzucić sprzeczności, jak sugeruje to skarżący.

Mając na uwadze powyższe stwierdzić należało również, iż oskarżony chcąc korzystać z telewizji kablowej, mógł we własnym zakresie podpisać umowę z operatorem i doprowadzić jej sygnał do zajmowanego przez siebie pokoju.

Nadto oskarżony potrafił bronić swoich praw do korzystania mieszkania na drodze sądowej w postępowaniu cywilnym, co również przeczy jego ewentualnej zależności materialnej od oskarżonej.

Dalej, pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, kierując się wyłącznie interesem swojego klienta, nie uwzględnił również faktu, iż oskarżyciel posiłkowy w toku postępowania dowodowego deklarował zamiar opuszczenia wspólnego mieszkania w zamian za zgodę oskarżonej na orzeczenie o rozwiązaniu małżeństwa bez orzekania o winie za rozkład pożycia małżeńskiego. Jak trafnie podkreślił Sąd Rejonowy oskarżyciel posiłkowy aktualnie uzyskuje świadczenie emerytalne w wysokości 1950 zł miesięcznie. Ma również liczną rodzinę. Stąd też nie sposób przyjąć, iż nie mógłby zrealizować swojej obietnicy z postępowania rozwodowego.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy podziela zapatrywanie Sąd I instancji, iż oskarżyciel posiłkowy nie pozostawał wobec oskarżonej w stosunku choćby przemijającej zależności.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił również, iż nawet przy przyjęciu, że oskarżony mógłby być podmiotem przestępstwa z art. 207 § 1 kk, zgromadzony materiał dowodowy nie pozwalał na przyjęcie, iż ograniczanie przez oskarżoną byłemu mężowi dostępu do części pomieszczeń wspólnego mieszkania oraz dostępu do instalacji elektrycznej i innych mediów, było z jej strony działaniem nakierowanym wyłącznie na uprzykrzeniu życia oskarżonemu. Pretensje oskarżyciela posiłkowego w przedmiocie bezprawnego ograniczania mu możliwości korzystania ze wspólnego mieszkania i mediów należało bowiem skonfrontować z zarzutami oskarżonej dotyczącymi braku woli ze strony oskarżyciela posiłkowego partycypowania w rzeczywistych kosztach utrzymania mieszkania. Oskarżyciel posiłkowy partycypował w kosztach utrzymania mieszkania jedynie symbolicznie, przekazując oskarżonej 100 zł miesięcznie. Poza tym z wyjaśnień oskarżonej wynikało, że oskarżony wielokrotnie ze złośliwości marnował energię cieplną i elektryczną, aby zwiększyć koszty utrzymania mieszkania obciążające praktycznie w całości oskarżoną. Oskarżona tłumaczyła swoje działania ograniczające byłemu mężowi dostęp do innych niż jego pokój pomieszczeń oraz do energii elektrycznej i wody przeciwdziałaniem powyższym zachowaniom oskarżonego, narażającym ją na nieuzasadniony wzrost kosztów utrzymania mieszkania. Takich motywów działania oskarżonej w świetle zgromadzonego materiału dowodowego wykluczyć nie sposób.

Całkowicie bezzasadny był również zarzut apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego w przedmiocie braku rozważenia przez Sąd I instancji możliwości zakwalifikowania zachowania oskarżonej z art. 190a kk albo art. 191 § 1 kk.

Występek z art. 190a kk jest przestępstwem skutkowym. Skutkiem działania sprawcy przewidzianym w tym przepisie jest powstanie po stronie ofiary uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia lub istotnego naruszenia jego prywatności. W ustalonym przez Sąd Rejonowy stanie faktycznym, jak trafnie zauważył obrońca oskarżonej w

odpowiedzi na apelację, brak było podstaw do przyjęcia, że oskarżona wywołała u oskarżyciela prywatnego poczucie zagrożenia lub istotnie naruszyła jego prywatność. Sam oskarżyciela posiłkowy takich skutków działania byłej żony na swoją szkodę nie deklarował.

Poza tym oskarżyciel posiłkowy nie zarzucał oskarżonej posługiwania się przez oskarżoną groźbą karalną lub też przemocą wobec jego osoby. Z jego wyjaśnień wynikało, iż oskarżona stosowała przeciwko niemu tzw. „przemoc pośrednią”, tj. odcinała mu dostęp do instalacji elektrycznej i sygnału telewizji kablowej oraz uniemożliwiała korzystanie z kuchni i łazienki. Z tych względów również rozważania w przedmiocie ewentualnej kwalifikacji zachowania oskarżonej z art. 191 § 1 kk uznać należało za bezprzedmiotowe.

Podsumowując zarzuty apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego stanowiły jedynie polemikę z ustaleniami i ocenami Sądu I instancji. Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd I instancji prawidłowo uznał, iż zgromadzony materiał dowodowy nie dawał podstaw do przypisania oskarżonej zarzuczonego jej czynu.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, że apelacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego jest oczywiście bezzasadna i w związku z tym na podstawie art. 437 § 1 kpk utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, nie znajdując jakichkolwiek podstaw do jego zmiany, czy uchylecia.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 636 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 633 kpk oraz art. 13 ust. 1 ustawy z 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. t. jedn. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) zasądając od oskarżyciela posiłkowego na rzecz Skarbu Państwa 1/2 kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i wymierzając mu opłatę w kwocie 150 zł, albowiem nie zachodziły żadne przesłanki do zwolnienia oskarżyciela posiłkowego od obowiązku ich poniesienia. Połowa kosztów sądowych obciążała natomiast Skarb Państwa z uwagi na wniesienie apelacji w niniejszej sprawie również przez prokuratora i jej cofnięcie na rozprawie odwoławczej, wskutek czego Sąd Okręgowy pozostawił ją bez rozpoznania.

/J. B./ /M. Z./ /D. Ś./